

ROZWAŻANIE BISKUPA KIELECKIEGO JANA PIOTROWSKIEGO - Apel Jasnogórski

Jasna Góra, 4 wrześnian 2018 r.

1. Maryjo, Królowo Polski, Jasnogórska Pani Zawierzenia! Od wieków, i w tym roku także Twoje oczy – zwłaszcza podczas wakacyjnych miesięcy – widziały tysiące pielgrzymów z różnych stron Polski, Europy i świata. U wielu spośród nich widziałas zmęczone twarze, obolałe nogi, a u wszystkich bez wyjątku słyszałas z wrażliwością Dobrej Matki bicie serc pełnych nadziei na wysłuchanie niesionych próśb.

Dzisiaj, zgromadzeni u stóp Cudownego Jasnogórskiego Obrazu, wyobrażnią naszej wiary sięgamy bardzo daleko, aż do progu domu św. Elżbiety w *Ain Karim*, aby wraz z Tobą w aktualnej rzeczywistości świata, Polski i Kościoła wyśpiewać Bogu pełen wdzięczności hymn *Magnificat*.

2. W głębi serc ten hymn śpiewają wszyscy zgromadzeni na Jasnogórskim Apelu, a także liczni słuchacze Radia Jasna Góra oraz widzowie Telewizji TRWAM. Są pośród nas biskupi oraz jakże liczni kapłani z wielu polskich diecezji i zgromadzeń zakonnych, dziękujący Bogu za ukończenie służby wojskowej 50 lat temu. W tym czasie nieustannych szykan i upokorzeń, jako młodzi ludzie byli odważnymi świadkami wiary. Ich młode serca zawsze były wierne Chrystusowi i Kościołowi, czego symbolem jest ich kolega, żołnierz z tamtych czasów, bł. ks. Jerzy Popiełuszko, kapłan męczennik.

Do chóru wdzięczności dołączają się księża, diecezjalni dyrektorzy Papieskich Dzieł Misyjnych w Polce, oraz przedstawiciele wszystkich środowisk misyjnych, uczestnicy dorocznego spotkania, które odbywa się w częstochowskim seminarium. Nie kto inny, ale Maryja jest wzorem misjonarki, która niesie światu Chrystusa.

Cały Kościół, z natury swojej misyjny, wezwany jest do głębszego przeżywania tajemnicy Chrystusa i pełnej wdzięczności współpracy z dziełem

zbawienia. Czyni to z Maryją i tak jak Maryja, która jest dla niego Matką i wzorem: jest Ona wzorem macierzyńskiej miłości, jaka powinna ożywiać wszystkich tych, którzy w dziele misyjnego apostołstwa Kościoła współpracują nad odrodzeniem człowieka. Dlatego też „Kościół wzmocniony obecnością Chrystusa (...) pielgrzymuje w czasie do końca wieków, idąc na spotkanie Pana, który przychodzi, ale na tej drodze (...) kroczy śladami *wędrówki* odbytej przez Maryję Dziewicę” (RMis 92).

Razem z innymi pielgrzymami jesteśmy i my, synowie i córki Kościoła kieleckiego, którzy niezmiennie od tak wielu lat przychodzimy przed Twoje Matko Oblicze na comiesięczne czuwanie, aby z pokorą śpiewać hymn wdzięczności Bogu za świętokrzyską wspólnotę wiary, jej dzieła miłosierdzia i posługę misyjną kapłanów diecezjalnych i wszystkich posłanych na misje z zakonów i zgromadzeń, za powołania i nasze seminarium, które w tym roku rozpocznie 291 rok swojej działalności. Dziękujemy za dobre matki i dobrych ojców, dzieci i młodzież, gorliwych kapłanów i wszelkie twórcze dobro mądrych i szlachetnych ludzi naszej diecezji.

3. Maryjo! Wiemy, że tak łatwo jest prosić, ale znacznie trudniej jest słuchać Twojej matczynej rady z Kany Galilejskiej, kiedy z troską mówiła: „Uczyńcie wszystko, cokolwiek wam powie” (J 2,5). Ileż w nas jest niespełnionych postanowień, tych osobistych różnej natury, oraz tych historycznych obejmujących całe stulecie niepodległej Polski i naszych czasów. Widzisz, że nie ustają wzajemne oblegi, intrygi i kłótnie w różnych obszarach życia rodzinnego, zawodowego, społecznego i politycznego, a dla wielu życie wydaje się nie mieć żadnej wartości. Otwarcia na działanie Ducha Świętego, jak Ty Maryjo w Nazarecie, wierzymy i ufamy, że warto podejmować trud odnowy i przemiany. Tam, gdzie jest obecny Duch Święty, tam dokonują się wielkie sprawy.

Rozmowa z Tobą – jak uczy Ojciec Święty Franciszek – nas pociesza, uwalnia i uświęca. Matka nie potrzebuje wielu słów, nie potrzebuje, byśmy

zbytnio się wysilali, żeby wyjaśnić, co się z nami dzieje. Wystarczy ponownie i ponownie wyszeptać: *Zdrowaś Maryjo...*” (GE 176). Amen!